

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Sławomir Jęksa

SSO Ewa Taberska (spr.)

(...) P. S.

Protokolant p.o. stażysty E. C.

przy udziale A. K. Prokuratora Prokuratury Okręgowego

po rozpoznaniu w dniu 4 lutego 2016 r.

sprawy **A. D.**

oskarżonego o przestępstwa z art. 204 § 2 kk, 191 § 1 kk, 288 § 1 kk i inne

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego i prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie

z dnia 19 maja 2015 r. - sygn. akt II K 990/14

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. G. kwotę 516,60 złotych brutto z tytułu zwrotu kosztów obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. Zwalnia oskarżonego od zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze w 1/2 części, a w pozostałym zakresie kosztami za II instancję obciąża Skarb Państwa.

P. S. S. E. T.

UZASADNIENIE

D. A. został oskarżony o przestępstwa:

- I. z art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. – pokrzywdzona K. M.
- II. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. i art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. - pokrzywdzona K. M.
- III. z art. 190 § 1 k.k. – pokrzywdzony S. S.
- IV. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 204 § 2 k.k. - pokrzywdzona K. G.
- V. z art. 191 § 1 k.k. – pokrzywdzona - K. G.
- VI. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. i art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. - pokrzywdzona K. M.
- VII. z art. 245 k.k. – pokrzywdzony S. S.

VIII. z art. 288 § 1 k.k. – **pokrzywdzony S. S. i Zakład (...) w S. – K. 724 – 727.**

Sąd Rejonowy w Gnieźnie wyrokiem z dnia 19 maja 2015r. sygn. akt II K 990/14 – K. 724 - 727 :

1. oskarżonego **D. A.** uznał za winnego czynu zarzuconego mu w punkcie I, popełnionego w sposób w nim opisany, tj. przestępstwa z art. 191 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to, na podstawie art. 191 § 1 k.k. wymierzył mu **karę 7 (siedmiu) miesięcy pozbawienia wolności**;
2. oskarżonego uznał za winnego czynu zarzuconego mu w punkcie II, popełnionego w sposób w nim opisany, tj. przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. i art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to, na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę **1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności**;
3. oskarżonego uznał za winnego czynu zarzuconego mu w punkcie IV popełnionego w sposób w nim opisany z tą jedynie zmianą, że ustalił, iż oskarżony czynu tego dopuścił się w bliżej nieustalonym dniu czerwca lub lipca 2014 r. a także przyjął, że czyn ten wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 191 § 1 k.k. i w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to, na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę **8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności**;
4. oskarżonego uznał za winnego czynu zarzuconego mu w punkcie V, popełnionego w sposób w nim opisany, tj. przestępstwa z art. 191 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 191 § 1 k.k. wymierzył mu karę **5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności**;
5. oskarżonego uznał za winnego czynu zarzuconego mu w punkcie VIII, popełnionego w sposób w nim opisany z tą tylko zmianą, że ustalił, iż szkoda wyrządzona przez oskarżonego w związku z uszkodzeniem samochodu osobowego marki O. (...) o nr rej. (...) odpowiada kwocie 6.700 zł, zaś szkoda wyrządzona w związku z uszkodzeniem samochodu osobowego marki B. (...) o nr. rej. (...) odpowiada kwocie ok. 20.000 zł tj. przestępstwa z art. 288 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 288 § 1 k.k. wymierzył mu karę **8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności**;
6. oskarżonego uniewinnił od popełnienia czynu zarzuconego mu w punkcie III;
7. oskarżonego uniewinnił od popełnienia czynu zarzuconego mu w punkcie VI;
8. oskarżonego uniewinnił od popełnienia czynu zarzuconego mu w punkcie VII;
9. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył wymierzone oskarżonemu w punktach 1, 2, 3, 4 i 5 wyroku kary pozbawienia wolności i wymierzył mu **karę łączną 2 (dwóch) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności**;
10. na podstawie art. 41a § 1 i 4 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego - w związku z popełnieniem przestępstwa przypisanego mu w punkcie 1 wyroku - środek karny w postaci **zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej K. M.** na odległość mniejszą niż 50 (pięćdziesiąt) metrów oraz zakazu kontaktowania się z nią przez okres 2 (dwóch) lat;
11. na podstawie art. 41a § 1 i 4 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego - w związku z popełnieniem przestępstwa przypisanego mu w punkcie 4 wyroku - środek karny w postaci **zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej K. G. (S.)** na odległość mniejszą niż 50 (pięćdziesiąt) metrów oraz zakazu kontaktowania się z nią przez okres 2 (dwóch) lat;
12. na podstawie art. 46 § 1 k.k. w zw. z art. 49 § 3 k.p.k. orzekł wobec oskarżonego - w związku z popełnieniem przestępstwa przypisanego mu w punkcie 5 wyroku - środek karny w postaci **obowiązku naprawienia szkody** zobowiązując go do zapłaty na rzecz (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 6.700 zł (sześciu tysięcy siedmiuset złotych);

13. na podstawie art. 46 § 2 k.k. w zw. z art. 48 k.k. orzekł wobec oskarżonego - w związku z popełnieniem przestępstwa przypisanego mu w punkcie 5 wyroku - **nawiązkę** w kwocie 10.000 zł (dziesięciu tysięcy złotych) na rzecz pokrzywdzonego S. S.;

14. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej w punkcie 9 wyroku kary łącznej pozbawienia wolności **zaliczył** oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 22 lipca 2014 r. i nadal;

15. W punktach 15 i 16 wyroku orzekł o kosztach procesu.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego - K. 836 – 840 - i zarzucił m.in. :

1. Na podstawie art. 427 § 1 kpk i art. 438 pkt.1-3 kpk rażące naruszenie przepisów postępowania :

- art. 410 kpk w szczególności poprzez naruszenie zasady bezpośredniości i oparcie wyroku skazującego wyłącznie na podstawie odczytanych z postępowania przygotowawczego protokołów pokrzywdzonych K. G., K. M. i S. S.

- zastąpienie zeznań pokrzywdzonej K. G. i funkcjonariuszy Policji notatkami służbowymi – K. 62,88 i 89

- nie zapewnienie oskarżonemu faktycznej pomocy wykwalifikowanego tłumacza w postępowaniu przygotowawczym do czynności odebrania wyjaśnień, co stanowi naruszenie art. 72 § 1 i 2 kpk

- nie przeprowadzenie dowodów z powołania biegłych na okoliczność analizy strefy zgniotu pomiędzy pojazdami oskarżonego i pokrzywdzonych oraz przesłuchania bezpośrednio na rozprawie osób sporządzających protokoły

2. Błąd w ustaleniach faktycznych z uwagi na dokonanie przez Sąd nieprawidłowej oceny zgromadzonego materiału sądowego z punktu widzenia zasad logiki, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - tzw. błąd dowolności, który doprowadził do przypisania oskarżonemu sprawstwa czynów zarzucanych w punktach I i II , IV, V i VIII aktu oskarżenia.

Podnosząc te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego w zakresie czynów mu przypisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Apelację w części uniewinniającej oskarżonego od popełnienia czynów zarzucanych w punktach III, VI i VII wniósł także prokurator i zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na uznaniu, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności zeznania S. S. i K. M. nie mogą stanowić samoistnej podstawy dla ustaleń przesądzających o sprawstwie oskarżonego w zakresie zarzucanych mu czynów w punktach III, VI i VII aktu oskarżenia wobec ich niespójności z pozostałym materiałem dowodowym i w konsekwencji uniewinnienie oskarżonego w tym zakresie, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku przeciwnego, co miało wpływ na treść orzeczenia.

Podnosząc ten zarzut prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy w części uniewinniającej do ponownego rozpoznania – K. 900 – 902

Sąd okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego i prokuratora nie zasługują na uwzględnienie .

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy odniesie się do treści apelacji obrońcy oskarżonego, a w tym do kwestii dotyczącej rozumienia przez oskarżonego prowadzonego przeciwko niemu postępowania karnego i to już na etapie śledztwa.

Jak wynika z akt sprawy oskarżony na żadnym etapie postępowania karnego, w tym postępowania przygotowawczego, w niniejszej sprawie nie sygnalizował, by porozumiewanie się z obrońcami, osobami prowadzącymi czynności w

postępowaniu przygotowawczym lub z Sądem Rejonowym, czy też ze świadkami przesłuchiwanymi w sprawie, poprzez tłumaczy języka bułgarskiego było dla niego utrudnione lub niezrozumiałe.

Nie sygnalizował także, by to język turecki był językiem, który lepiej rozumie i w którym lepiej się porozumiewa i do czasu zakończenia postępowania przed Sądem Rejonowym nie domagał się zmiany tłumacza, tj. nie żądał innego tłumacza języka bułgarskiego jak i nie żądał tłumacza języka tureckiego.

D. A. został zatrzymany w dniu 22.07.2014r. – K.6. Następnie oskarżonemu przedstawiono zarzuty i został on przesłuchany w charakterze podejrzanego w dniu 24.07.2014r. w obecności tłumacza języka bułgarskiego M. R. – K. 91 – 94.

W protokole tym zawarto także stwierdzenie oskarżonego, że „chce aby decyzja kończąca postępowanie została mu przetłumaczona na język bułgarski” – K. 94.

Jak wynika z protokołu posiedzenia Sądu Rejonowego w Gnieźnie dnia 24 lipca 2014r. – K. 104 – tłumacz języka bułgarskiego M. R. ukończyła studia Filologia na kierunku (...). Tłumacz została powołana przez Sąd Rejonowy w Gnieźnie do sprawy jako tłumacz języka bułgarskiego.

Z protokołu tegoż wynika także, że oskarżony po ogłoszeniu postanowienia o zastosowaniu tymczasowego aresztowania i przetłumaczeniu tegoż postanowienia oświadczył : „Ja zrozumiałem, ale nie wszystko. Motywy sądu zrozumiałem”.

Podczas kolejnego przesłuchania w charakterze podejrzanego – K. 214 - 214v – także był obecny tłumacz języka bułgarskiego E. Z., która w tym charakterze występowała już do prawomocnego zakończenia postępowania przed Sądem Okręgowym, a także tłumaczyła na język bułgarski wszystkie dalsze orzeczenia wydane w śledztwie i przez Sąd Rejonowy i pisma kierowane do oskarżonego, jak również uczestniczyła w widzeniach oskarżonego z obrońcą.

Zaznaczyć w tym miejscu należy, że także obrońca oskarżonego, do czasu wydania przez Sąd Rejonowy wyroku nie kwestionował prawidłowości porozumienia się z oskarżonym za pomocą tłumacza języka bułgarskiego, czy zrozumienia przez oskarżonego w tym języku istoty jego oskarżenia.

Na rozprawie w dniu 26.11.2014r. – K. 329 – 335 oskarżony wprawdzie po odczytaniu mu wyjaśnień z kart 93 – 94 oświadczył, że „ tłumacz, który był obecny przy tym przesłuchaniu nie rozumiał się ze mną:, ale jednocześnie oświadczył, że: „ Wtedy z tłumaczem i prokuratorem rozmawiałem praktycznie po polsku. Ja dzisiaj zrozumiałem całość wyjaśnień. Nie chcę, żeby wyjaśnienia były ponownie odczytane. Wszystkie je podtrzymuję”.

Oskarżony zatem i w tym przesłuchaniu nie zakwestionował swojej znajomości języka bułgarskiego, a nawet wskazał, że mówi i rozumie w języku polskim. Wprawdzie wyjaśnił, że z żoną porozumiewa się w języku tureckim, ale po bułgarsku też. Oskarżony nie wskazał, że jest potrzeba wystąpienia w procesie tłumacza języka tureckiego. Zasygnalizował natomiast i to dopiero kilka miesięcy po zatrzymaniu, że nie potrafi czytać, ani pisać w żadnym języku.

Na rozprawie w dniu 9.04.2015r. – K. 633 – 642 oskarżonemu zostały przetłumaczone na język bułgarski odczytane zeznania K. M., S. S. i K. G. i skarżony odniósł się do ich treści nie sygnalizując, podobnie jak w przypadku bezpośrednio przesłuchiwanym na rozprawie świadków, że tłumaczenie mu tych dowodów na język bułgarski jest dla niego niezrozumiałe, lub częściowo niezrozumiałe.

Także na rozprawie odwoławczej przed Sądem Okręgowym – K.1003 oskarżony, pomimo złożonych przez oskarżonego i obrońcę – K. 961 i K. 989 wniosków o uczestnictwo w rozprawie odwoławczej tłumacza języka tureckiego, oświadczył, że wystarczającym będzie obecność tłumacza języka bułgarskiego na rozprawie odwoławczej – dosłownie po przetłumaczeniu przez tłumacza języka bułgarskiego : „Gdybym miał składać wyjaśnienia to mnie jest łatwiej wypowiadać się w języku tureckim . Dzisiaj nie jestem zainteresowany wyjaśnieniami, natomiast jestem zainteresowany wydaniem wyroku przez Sąd Okręgowy”.

W tym stanie rzeczy, zdaniem Sądu Okręgowego, nie sposób uznać za zasadny zarzut apelacji dotyczący nie zapewnienia oskarżonemu faktycznej pomocy wykwalifikowanego tłumacza w postępowaniu przygotowawczym do czynności odebrania wyjaśnień, tj. zarzut naruszenia art. 72 § 1 i 2 kpk, które to naruszenie zdaniem obrońcy doprowadziło do wadliwości co do treści sporządzonych w śledztwie protokołów wyjaśnień oskarżonego, zarówno co do treści samych wyjaśnień jak i rzetelnego przekazania stosownego pouczenia o prawie do odmowy składania zeznań i odpowiedzi na pytania, a następnie z uwagi na ujawnienie wadliwych wyjaśnień oskarżonego w postępowaniu sądowym i oparciu na nich błędnej oceny co do wiarygodności wyjaśnień oskarżonego na rozprawie i oparciu na tej podstawie uzasadnienia wyroku skazującego.

Takie wnioskowanie obrońcy jest nieuprawnione w obliczu przedstawionych powyżej faktów, albowiem oskarżony przy każdej czynności postępowania przygotowawczego i sądowego miał zapewnioną pomoc w porozumiewaniu się z organami ścigania, z sądem oraz z obrońcą za pomocą tłumacza przysięgłego języka bułgarskiego i nie było żadnych wątpliwości, że oskarżony rozumie relacje przekazywane mu w tym języku, w tym informacje dotyczące toczącego się postępowania, wszelkie pouczenia prawne oraz zeznania świadków, a nadto oskarżony mógł w sposób swobodny w języku bułgarskim ustalić ze swoim obrońcom prawidłową linię obrony, gdyż w ich relacjach uczestniczył także tłumacz języka bułgarskiego.

Uznać zatem należy, że wyjaśnienia oskarżonego zarówno złożone w śledztwie jak i przed Sądem Rejonowym zostały prawidłowo przetłumaczone z języka bułgarskiego na język polski i stanowią pełnowartościowy materiał dowodowy, który mógł podlegać wszechstronnej ocenie Sądu Rejonowego przy wydaniu zaskarżonego wyroku, podobnie jak pozostały materiał dowodowy tłumaczony z języka bułgarskiego na język polski w postaci zeznań S. S. i G. S..

Odnosnie znajomości przez oskarżonego języka polskiego Sąd Okręgowy zaznacza, że jakiegokolwiek rozważania na ten temat nie mają żadnego znaczenia i wpływu na treść wyroku. W toku całego postępowania karnego oskarżony korzystał z pomocy tłumacza języka bułgarskiego i jego prawa procesowe zostały w pełni zachowane.

Nie mogą bowiem zostać uznane za wiarygodne te zeznania oskarżonego, w których twierdzi, że podczas pierwszego przesłuchania - K. 93 - 94 tłumacz obecny przy tym, przesłuchaniu nie rozumiał się z oskarżonym i oskarżony tylko częściowo rozumiał zadawane mu pytania i wtedy z tłumaczem i prokuratorem rozmawiał praktycznie po polsku. Jak już powyżej wskazano, kompetencje tłumacza M. R. nie zostały nigdy w tej sprawie zakwestionowane tym bardziej, że uczestniczyła ona także jako tłumacz podczas posiedzenia w przedmiocie zastosowania wobec oskarżonego tymczasowego aresztowania.

Oczywistym jest, że człowiek w sytuacji stresowej w większości może używać swojego języka ojczystego, jak również oczywistym jest to, że nawet władając w dostatecznym stopniu językiem kraju pobytu, nie jest w stanie zrozumieć w pełni niuansów tego języka, szczególnie w zakresie fachowych określeń.

Nie mniej jednak oskarżony sam przyznał, że podczas pobytu w Polsce nauczył się języka polskiego, na tyle, by radzić sobie w sytuacjach życiowych, np. w sklepie. Natomiast z policjantami kontaktował się szwagier oskarżonego, który mieszka w Polsce już od 15 - 20 lat i bardzo dobrze mówi po polsku - K. 332.

Bezpodstawnym okazał się także zarzut mającego, zdaniem obrony, wpływ na treść wyroku naruszenia art. 410 kpk poprzez naruszenie zasady bezpośredniości poprzez oparcie uzasadnienia zaskarżonego wyroku skazującego wyłącznie na podstawie odczytanych z postępowania przygotowawczego protokołów zeznań K. M., K. S. (G.) i S. S. jako pokrzywdzonych oraz świadka G. S..

Jak wynika z lektury akt i na co wskazuje Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku bezskutecznymi okazały się podejmowane przez Sąd liczne próby ustalenia miejsc zamieszkania bądź pobytu tych osób (k. 206-298, 325, 344-345, 348-358, 405, 413, 417, 427, 446-447, 473, 497, 500-503, 508, 511, 543-545, 582-587, 619, 621). Zgodzić należy się zatem ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że wyczerpane zostały wszelkie możliwości doręczenia im wezwań na rozprawę i zapewnienia ich stawiennictwa przed sądem.

Zbędne były zatem wszelkie głębsze dywagacje Sądu I instancji dotyczące przyczyn niestawiennictwa tych świadków przed sądem.

Zaznaczyć przy tym należy, że równoważną przyczyną niestawiennictwa tych świadków i niemożność ustalenia miejsca ich pobytu, dla wskazywanego przez obrońcę „bezpośredniego zainteresowania wynikiem postępowania”, mógł być także strach przed spotkaniem z oskarżonym i obawa wskazania swojego obecnego miejsca pobytu, zważywszy chociażby na treść przypisanych oskarżonemu czynów.

Słusznie zatem podnosi Sąd Rejonowy, że okoliczność, iż zeznania złożone przez te osoby stanowiły w istocie jedyną podstawę aktu oskarżenia samoistnie nie przesądzała o niemożności odczytania protokołów tych zeznań w trybie art. 391 § 1 k.p.k.

Racjonalny ustawodawca przewidział taki tryb postępowania, umożliwiając zakończenie postępowania dowodowego w rozsądnym terminie. Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego oparte na treści orzecznictwa Sądu Najwyższego, że art. 391 § 1 k.p.k. przewidując samoistną przesłankę odczytania zeznań świadka nie uzależnia skorzystania z takiej możliwości od żadnych dodatkowych warunków, w tym również znaczenia odczytywanych zeznań dla toczącego się postępowania a więc ich wagi i doniosłości (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2015 r., II KK 318/14, LEX nr 1682138; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2011 r., V KK 410/10, LEX nr 848187; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2009 r., V KK 38/09, LEX nr 495319; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2006 r., IV KK 7/06, OSNKW 2006/6, poz. 60; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2003 r., V KK 150/02, LEX nr 77022).

Odczytane przez Sąd Rejonowy w powyższym trybie zeznania świadków posiadają cechy pełnoprawnego dowodu, jak zauważa Sąd Rejonowy - nie gorszego od innych, choć trudnego w ocenie z powodu niemożności rozwinięcia wiedzy o dowodzie w bezpośrednim przesłuchaniu i obserwacji zachowań świadka, także w relacji do stron i ich pytań.

Wbrew zarzutom apelacji także Sąd Rejonowy dokonując wszechstronnej oceny kluczowych dla procesu zeznań odczytanych w trybie art. 391 § 1 kpk, dostrzegł w nich występujące niejasności i niespójności, a także i to, że ten materiał dowodowy daje podstawy do przyjęcia, że przynajmniej dwoje spośród wskazanych świadków (Sali S. a w dalszej konsekwencji również K. M.) mogli mieć interes osobisty i majątkowy w składaniu zeznań niekorzystnych dla oskarżonego D. A..

Sąd Rejonowy także dokonał wszechstronnej oceny zeznań H. M. (także odnośnie sygnalizowanego przez nią tzw. namawiania jej przez K. M. do składania fałszywych zeznań) oraz zeznań J. M. i wskazał w jakim zakresie i dlaczego daje im wiarę lub odmawia wiarygodności. Natomiast odnośnie treści zeznań K. obecnie S. (G.), z których jak wskazuje obrońca nie wynika, by oskarżony mógł dopuścić się czynów opisanych w punktach I i II aktu oskarżenia podnieść należy, że z zeznań K. (S.) G. wynika, co zresztą prawidłowo ustala Sąd Rejonowy, że przynajmniej od 20 lipca 2014 r. pozostawała ona w poważnym konflikcie z K. M. i S. S., którego źródłem było jej przekonanie, że osoby te mają zamiar ją „sprzedać” nieustalonemu mężczyźnie narodowości bułgarskiej, który miał czerpać korzyści z uprawiania przez nią prostytucji najpierw w Polsce, a potem w Niemczech.

Spór ten był na tyle silny, że w dniu 20 lipca 2014 r. doszło do szarpaniny pomiędzy K. M. i K. S. (G.). Od tego dnia kobiety te przestały też się do siebie odzywać (k. 23v). K. S. nie ukrywała przy tym swej niechęci wobec drugiej z pokrzywdzonych i przy różnych okazjach podważała prawdziwość przekazywanych przez nią informacji (np. dotyczących tego, że pracuje ona „tylko dla siebie” - k. 23 czy też tego, że opowiadała jej o groźbach ze strony D. A. - k. 24). Świadek ta kategorycznie także twierdziła, iż K. M. nie mówiła jej o groźbach wypowiedzianych przez oskarżonego oraz zaatakowaniu jej gazem łzawiącym (k. 24, 37) oraz, że w dniu 22 lipca 2014 r. ostrzegła K. M. podczas rozmowy telefonicznej „aby nie kłamała na zeznaniach bo to wszystko się wyda, że K. jej nie groził” (k. 24). K. S. zapowiadała ponadto K. M., że powiadomi Policję o działaniach S. S. (k. 24). O istnieniu nieustannych nieporozumień między ww. kobietami w swych zeznaniach wspominał również świadek J. M. (k. 430).

Szczegółowa analiza wszystkich zeznań K. S. (G.) nie pozwala natomiast na przyjęcie, tak jak to przedstawia obrońca w apelacji, że świadek ta w swoich zeznaniach przyznała, że była namawiana przez S. S. i K. M. do składania zeznań opisujących zachowania zarzucanego oskarżonemu w punktach I i II aktu oskarżenia.

Sąd Okręgowy podziela zatem stanowisko Sądu Rejonowego, że zgromadzony i prawidłowo oceniony materiał dowodowy zebrany w sprawie nie pozwala przyjąć, by S. S. i K. M., ale także i K. S. (G.) bezpodstawnie pomawiali oskarżonego o dokonanie czynów mu przypisanych i chcieli wykorzystać przez to polskie organy ścigania do rozwiązania swoich sporów z oskarżonym przy ustalaniu strefy wpływów przy uprawianiu nierządu i czerpaniu korzyści z nierządu.

Mając powyższe na względzie, Sąd Rejonowy, co wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, kierował się przekonaniem o szczególnym znaczeniu potwierdzenia każdego z jednoznacznie niekorzystnych dla oskarżonego i istotnych z punktu widzenia stwierdzenia jego sprawstwa i winy ustaleń przynajmniej dwoma, niezależnymi od siebie dowodami.

O tym, że Sąd Rejonowy zadośćuczynił w pełni zasadzie pełnej wnikliwości i swobodzie, a nie dowolności w ocenie wszystkich dowodów świadczy fakt, że w trzech przypadkach oskarżony został uniewinniony od popełnienia czynów mu zarzucanych, a więc w tych przypadkach, gdzie inne dowody zebrane w sprawie nie potrafiły rozwiązać zaistniałych wątpliwości powstałych na skutek braku bezpośredniego przesłuchania tych świadków.

Nie sposób zatem uznać, by poprzez fakt skorzystania przez Sąd Rejonowy z możliwości odczytania zeznań świadków w trybie art. 391 §1 kpk doszło do ograniczenia prawa do obrony oskarżonego, które miałyby wpływ na treść wyroku. Tylko takie ograniczenie bowiem mogło by skutkować ingerencją Sądu Okręgowego w treść wyroku. Odczytane zeznania bowiem zostały oskarżonemu przetłumaczone na język bułgarski i mógł się do ich treści ustosunkować na rozprawie, co zresztą uczynił.

Nie sposób zgodzić się także z obrońcą, by Sąd Rejonowy zastąpił zeznania pokrzywdzonej K. S. (G.) i funkcjonariuszy Policji notatkami służbowymi znajdującymi się na kartach 62, 88 i 89.

Świadek K. S. (G.) złożyła w postępowaniu przygotowawczym czterokrotnie obszernie zeznania szczegółowe, spójne, stanowcze i konsekwentne. Świadek podała w nich m.in. i to, że w czerwcu i lipcu 2014 roku miała zatargi z prostytutkami narodowości bułgarskiej świadczącymi podobnie jak i ona usługi seksualne w L., jak również nieznanymi mężczyznami narodowości bułgarskiej. Te zeznania znajdują m.in. potwierdzenie w załączonych do akt sprawy notatkach urzędowych Policji z dnia 12 czerwca 2014 r. (k. 88) oraz 23 lipca 2014 r. (k. 89). Przeprowadzając dowód z tych notatek Sąd Rejonowy wyraźnie podkreślił, iż nie stanowią one samodzielnej podstawy do czynienia istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń faktycznych. Sąd Rejonowy bowiem posłużył się nimi jedynie w celu zweryfikowania wiarygodności zeznań pokrzywdzonej K. S. (G.). Sąd Rejonowy zatem nie zastąpił zeznań K. S.(G.) innym niezwyfikowanym materiałem dowodowym. Także przesłuchiwanie funkcjonariuszy Policji, którzy sporządzali te notatki było zbędne. Nie byli oni bowiem świadkami zdarzeń w nich opisywanych i zawarli w tych notatkach jedynie informacje przekazane im przez świadka. Także fakt sporządzenia notatki dotyczącej zdarzenia z dnia 27 czerwca 2014r. nie jest na tyle istotny, by miał stać się powodem do inicjatywy dowodowej Sądu z urzędu w celu przesłuchania autora sporządzonej notatki.

Podnieść przy tym należy, że dowodowe notatki nie identyfikują w żaden sposób oskarżonego i nie potwierdzają też dat czynów mu przypisanych.

Pierwsza z notatek dotyczy dnia 12 czerwca 2014r. i zdarzenie jest opisane jako „nieporozumienia między K. S. a osobami narodowości bułgarskiej”, druga nosząca datę 23.07.2014r. dotyczy 26.06.2014r. i zdarzenie w niej opisane dotyczy zgłaszającej K. G. (obecnie S.), której mieli ubliżyć kobieta narodowości bułgarskiej i nieznanymi jej mężczyźni teje narodowości.

Jak wynika zatem z opisanych zdarzeń, w pierwszym nie ma wzmianki o tym, by doszło do dokonania jakiegokolwiek przestępstwa, w drugim doszło co najwyżej do dokonania występku z art. 217 § 1 kk, które ścigane jest z oskarżenia prywatnego. Funkcjonariusze Policji zatem nie mieli obowiązku dalszego wykorzystywania tych notatek, czy też sporządzania zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa.

Nie ulega natomiast wątpliwości, co słusznie ustala Sąd Rejonowy w stanie faktycznym, że K. S. (G.) w swoich zeznaniach w sposób oczywisty wskazała, że była nagabywana przez kobiety i mężczyzn narodowości bułgarskiej w celu „zmiany miejsca pracy”, albowiem stanowiła dla nich konkurencję, co pośrednio potwierdzają dowodowe notatki.

Należy także zwrócić uwagę, że oskarżony był osobiście okazywany K. S.(G.) – K. 49 – 50 w dniu 23 lipca 2014r. – i rozpoznała ona w nim mężczyznę, który dopuścił się wobec niej przestępstw przypisanych w punktach 3 i 4 zaskarżonego wyroku.

Karta 62 akt zawiera natomiast notatkę informacyjną z dnia 22.07.2014r. o zdarzeniu drogowym z dnia 22.07.2014r. Zatem notatka ta nie dotyczy zarzutów oskarżonego związanych z K. S. (G.). Notatka ta została zaliczona przez Sąd Rejonowy w poczet dowodów jako zgromadzony w śledztwie niezależny, inny niż zeznania, materiał dowodowy sporządzany w każdej sprawie dotyczącej wypadku drogowego do dalszego wykorzystania w sprawie. Treść tej notatki zatem nie zastąpiła zeznań świadków, czy wyjaśnień oskarżonego.

Za bezpodstawne należało także uznać zarzuty apelacji dotyczące czyny przypisanego oskarżonemu w punkcie 5 zaskarżonego wyroku tj. dokonania przestępstwa z art. 288 § 1 kk.

W pierwszej kolejności przy rozpoznawaniu zasadności tego zarzutu należy podnieść, iż autor apelacji całkowicie pomija treść zeznań G. S. co do przebiegu całości zdarzenia, uwypuklając jedynie zeznania tego świadka, ocenione zresztą przez Sąd Rejonowy świadka, dotyczące momentu hamowania przez oskarżonego prowadzonym przez niego samochodem.

Słusznie bowiem ocenia Sąd Rejonowy w znakomitej większości zeznania świadka G. S. jako szczegółowe i spójne w części, w jakiej dotyczyły przebiegu zdarzenia mającego miejsce w dniu 22 lipca 2014 r. w G. i znajdują one oparcie w zeznaniach m.in. S. S. w części dotyczącej nagłego uderzenia przez oskarżonego prowadzonym przez siebie samochodem R. w auto pokrzywdzonego oraz w zeznaniach Z. D..

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje także żadnych podstaw do przyjęcia, że G. S. mógł mieć jakikolwiek interes w określonym rozstrzygnięciu niniejszej sprawy. Oznacza to, że twierdzenia obrońcy, jakoby to będący pod wpływem narkotyków S. S. spowodował kolizję, zdaniem Sądu Okręgowego nie mogą zostać uznane za przekonujące.

Prawidłowo oceniony materiał dowodowy wskazuje, tak jak to ustala Sąd Rejonowy, że oskarżony A. D. w dniu 22 lipca 2015 r. spostrzegł jadącego samochodem S. S., z którym oskarżony był skonfliktowany i ruszył za nim w pościg. Wielokrotnie dawał mu sygnały, aby się zatrzymał. Oskarżonemu w pewnym momencie udało się wyprzedzić samochód S. S. i doprowadzić do jego zatrzymania na poboczu. D. A. wysiadł wówczas ze swojego auta i zaczął iść w kierunku S. S.. Ten, nagle gwałtownie ruszył i odjechał. Oskarżony wsiadł do swojego samochodu i zaczął ścigać S. S.. Był wówczas bardzo zdenerwowany i zapowiedział G. S., że chce uderzyć w ścigane auto. Obaj kierowcy jechali bardzo szybko wyprzedzając inne pojazdy. W miejscowości G., na drodze krajowej numer (...) S. S. musiał zwolnić z uwagi na powoli poruszający się kombajn. Kierowany przez niego samochód marki B. znajdował się na końcu szeregu innych pojazdów jadących z niewielką prędkością. Po chwili nadjechał oskarżony. Poruszał się on dużą prędkością i celowo uderzył w tył samochodu kierowanego przez S. S.. (...) to zderzyło się następnie z jadącym przed nim samochodem O. (...).

Sąd Rejonowy dokonał także prawidłowej oceny zeznań Z. D. oraz A. D. i wziął pod uwagę całość ich zeznań, a nie jak to twierdzi obrońca w odniesieniu do zeznań Z. D., jedynie zeznania świadka złożone na rozprawie w dniu 19 lutego

2015r. – K. 535 - 536 dotyczące mniemania świadka co do osoby zasiadającej na ławie oskarżonych oraz zachowania się obu kierowców bezpośrednio po kolizji.

Należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, że zdarzenie z dnia 22 lipca 2014r., z uwagi na zupełnie nieoczekiwany i gwałtowny przebieg oraz pierwotny stan fizyczny bezpośrednio po zdarzeniu - świadka A. D., z pewnością istotnie wpłynęły na stan emocjonalny tych świadków i związaną z tym zdolność do rejestrowania spostrzeżeń i ich zapamiętywania.

Sąd Rejonowy zatem słusznie, z dużą ostrożnością odniósł się do rozbieżności w zeznaniach w/w świadków, które dotyczą szczegółów zdarzenia, takich jak ilość uderzeń w ich pojazd, czy też czas trwania odgłosu hamowania i przypisania tego manewru kierowcy, z któregoś z jadących za nimi samochodów.

Zbędnym także, wbrew zarzutom obrony, w niniejszym postępowaniu było odwoływanie się do wiedzy fachowej w celu stwierdzenia dalszych okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Także dywagacje obrony związane z wnioskiem o braku winy oskarżonego co do zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 288 § 1 kk wypływające z oceny uszkodzeń samochodów biorących udział w kolizji, są dowolne i nie posiadają odzwierciedlenia w rzeczowym i osobowym materiale dowodowym.

Sąd Rejonowy, zdaniem Sądu Okręgowego, dysponując istniejącymi już w aktach opiniami biegłego S. B. dotyczącymi stanu technicznego pojazdów uczestniczących w kolizji wraz z materiałem poglądowym, protokołem oględzin miejsca wypadku, szkicem miejsca wypadku drogowego, protokołami oględzin pojazdów, notatką informacyjną o zdarzeniu oraz materiałem dowodowym osobowy, mógł sam ustalić przebieg zdarzenia oraz ocenić, który z kierowców ponosi winę z zaistniałe zdarzenie.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że nawet gdyby przyjąć, że to samochód, którego kierowcą był S. S., pierwszy uderzył w samochód kierowany przez Z. D., to zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że to nie brawurowa jazda S. S., na jaką wskazuje obrońca, byłaby przyczyną kolizji, lecz nadal zachowanie oskarżonego A. D., który kontynuował zaplanowany pościg za samochodem S. S., by, według słów G. S., w ten samochód uderzyć.

Taki przebieg zdarzenia pozwala na przyjęcie bezpośredniego związku przyczynowego między zachowaniem oskarżonego a spowodowaniem uszkodzeń we wszystkich trzech samochodach oraz tym samym, na uznanie, że oskarżony działał umyślnie z zamiarem ewentualnym spowodowania obrażeń u uczestników ruchu drogowego lub pieszego i uszkodzenia przedmiotowych pojazdów, czyli nadal oskarżony swoim zachowaniem wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 288 § 1 kk.

Zaznaczyć jednakże należy, że są to rozważania jedynie czysto teoretyczne, gdyż Sąd Okręgowy w pełni akceptuje ustalenia Sądu Okręgowego co do przebiegu zdarzenia i sprawstwa oskarżonego przy ustaleniu jego winy umyślnej z zamiarem bezpośrednim dokonania przestępstwa z art. 288 §1 kk.

Uznać zatem należy, że orzeczenie wydane przez Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie jest oparte na całokształcie materiału dowodowego zebranego w sprawie, który został poddany wnikliwej analizie bez przekroczenia zasady swobodnej oceny dowodów. Analiza ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy znajduje odzwierciedlenie we wnioskach zawartych w uzasadnieniu wyroku, które czyni zadość wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k.

Sąd Okręgowy chciałby również podkreślić, iż Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy oraz dokładny przeprowadził postępowanie dowodowe, wnikliwie i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, dokonując następnie na ich podstawie właściwych ustaleń faktycznych, tak co do samego przebiegu wszystkich zdarzeń, co doprowadziło nawet do częściowe uniewinnienia oskarżonego, jak i rozstrzygając kwestie sprawstwa i winy oskarżonego w pozostałym zakresie.

Brak jest podstaw do twierdzenia, jak to czyni obrońca w apelacji, by materiał dowodowy zebrany w niniejszej sprawie nie był kompletny, albowiem oskarżyciel, odnośnie przypisanego oskarżonemu przestępstwa z art. 288 § 1 kk, zdaniem

obrony, winien wnieść o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania osób znajdujących się za pojazdami oskarżonego i pokrzywdzonych, które mogły obserwować zdarzenie oraz ustalenia i przesłuchania pasażerki pojazdu jakim jechał oskarżony.

Wysoki stopień abstrakcji tych ewentualnych dowodów, wręcz uniemożliwia Sądowi Okręgowemu odniesienie się do tak sformułowanego zarzutu apelacji.

Postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie zostało zatem przeprowadzone z należytą starannością i poszanowaniem proceduralnych zasad obowiązujących w polskim procesie karnym. Ocena materiału dowodowego zaprezentowana przez Sąd Rejonowy co do przypisanych oskarżonemu czynów została dokonana z uwzględnieniem reguł sformułowanych w przepisach art. 5 § 2 k.p.k. i 7 k.p.k.

Jest ona ocena wszechstronną i bezstronną, która w szczególności nie narusza granic swobodnej oceny dowodów i jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd Okręgowy nie stwierdził też błędów logicznych, jak i faktycznych w rozumowaniu Sądu Rejonowego. W związku z powyższym kontrola apelacyjna uzasadnia twierdzenie, że zaskarżony wyrok został, tak jak tego wymaga norma zawarta w art. 410 k.p.k., prawidłowo i w pełni oparty na właściwie dokonanej ocenie materiału dowodowego, zgromadzonego i ujawnionego w toku postępowania.

Taką akceptację oceny materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy można odnieść także w stosunku do zarzutów stawianych zaskarżonemu wyrokowi przez **prokuratora**, którego apelacja dotyczy części niewinniającej oskarżonego od zarzutów stawianych mu w punktach III, VI i VII aktu oskarżenia.

Zgodzić się bowiem należy z Sądem Rejonowym, iż szczególnie ostrożnie i wnikliwie należało oceniać wiarygodność zeznań złożonych na etapie postępowania przygotowawczego przez świadków K. M. oraz S. S., gdyż jak wynikało z przedstawionych wyżej ustaleń, S. S. prowadził działalność w pewnym stopniu konkurencyjną wobec oskarżonego, zajmując się czerpaniem korzyści z uprawiania prostytutki przez kobiety oczekujące na klientów w tych samych miejscach, w których pracowały również zajmujące się nierządem żona i siostra oskarżonego D. A. i już wcześniej dochodziło m.in. na tym tle do sporów pomiędzy tymi mężczyznami (por. np. wyjaśnienia oskarżonego na k. 331, 332, zeznania G. S. na k. 59v, K. S.).

Dodatkowym i niezwykle istotnym elementem oceny tych zeznań był także fakt konieczności odczytania ich w Sądzie Rejonowym w trybie art. 391 § 1 kpk.

Wbrew twierdzeniom prokuratora, Sąd Rejonowy odnośnie zarzutów III, VI i VII aktu oskarżenia dokonał oceny zeznań K. M. i S. S. nie tylko w oparciu o konsekwencje lub niekonsekwencje ich zeznań w toku poszczególnych przesłuchań, lecz także w oparciu o brak możliwości weryfikacji tych zeznań z zeznaniami innych osób lub w bezpośrednim przesłuchaniu.

Sąd Rejonowy, w przeciwieństwie do prokuratora w apelacji, odniósł się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w sposób bardzo szczegółowy do złożonych przez tych świadków zeznań, wykazując brak możliwości przypisania tych czynów oskarżonemu.

Sąd Rejonowy przedstawia w tych fragmentach uzasadnienia zaskarżonego wyroku poszczególne fragmenty zeznań Karny M. i S. S. – K. 794 – 799, konfrontując jej jednocześnie ze sobą i zeznaniami K. S. (G.), a także H. M..

Z pewnością prawidłowej oceny zeznań świadków nie może zniweczyć ten fragment zeznań S. S., iż był informowany przez K. M. o kierowaniu pod jej adresem przez oskarżonego gróź przez oskarżonego. Wbrew twierdzeniom prokuratora fakt, iż świadek ten nie uszczegółowił w swoich zeznaniach, w jaki sposób dokładnie miały padać groźby, zdaniem Sądu Okręgowego właśnie przesądza o wskazanej niewiarygodności zeznań K. M., lub co najmniej o braku możliwości weryfikacji tych zeznań.

Zarzut VI aktu oskarżenia jest sformułowany szczegółowo i zarzutu stawianego oskarżonemu nie można traktować ogólnikowo, jedynie domniemując ewentualne przestępne zachowania oskarżonego.

Przy ocenie zeznań S. S., należy natomiast wziąć przede wszystkim fakt, który słusznie dostrzega Sąd Rejonowy, iż świadek ten nie wspominał w złożonych zeznaniach o rzeczywistym charakterze swego zajęcia w Polsce, jakim było m.in. sutenerstwo, choć informacje dotyczące tej kwestii bezsprzecznie mogły mieć istotne znaczenie dla ustalenia przebiegu jego kontaktów z oskarżonym D. A.. Świadek ten nawet zaprzeczał swojej znajomości z oskarżonym, podczas gdy pozostały materiał dowodowy w sprawie wskazywał, że mężczyźni ci znali się i mieli do siebie wzajemne pretensje.

Wskazane przez Sąd Rejonowy niespójności w zeznaniach S. S., a dotyczące zarzutów III i VII, oceniane przez prokuratora jako nieistotne, nadal zatem obligowały Sąd Rejonowy do daleko idącej ostrożności w ocenie tych zeznań, tym bardziej że zaprezentowanej przez S. S. w tym zakresie wersji wydarzeń nie wspiera, lub nie wspiera przekonywująco, żaden inny z przeprowadzonych w toku niniejszego postępowania dowodów i słusznie wzbudziły w Sądzie Rejonowym duży sceptycyzm, który doprowadził do uniewinnienia oskarżonego w tym zakresie.

Apelacja prokuratora zatem nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Odwoławczy podzielił również stanowisko Sądu Rejonowego w części dotyczącej kar jednostkowych i kary łącznej pozbawienia wolności oraz środków karnych wymierzonych oskarżonemu A. D. za przypisane mu przestępstwa.

W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie wymierzone oskarżonemu kary i środki karne nie rażą surowością. Analizując zaskarżony wyrok pod względem rodzaju i wysokości wymierzonych kar Sąd II instancji podnosi, iż Sąd właściwie zastosował dyrektywy wymiaru kary ujęte w przepisie art. 53 k.k. i trafnie uzasadnił ich zastosowanie. Sąd Odwoławczy uznał, że ukształtowany przez Sąd I instancji wymiar i rodzaj orzeczonych kar stanowiąc będzie dla oskarżonego dolegliwość proporcjonalną do stopnia jego zawinienia i okoliczności sprawy, uwzględniającą należyte stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego przestępstwa i stanowiąc będzie dla niego poważną, aczkolwiek nie nadmierną dolegliwość, w należyłym stopniu uwzględniającą dyrektywy wskazane w ustawie w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art. 624 § 1 kk.

O kosztach obrony z urzędu orzeczono na podstawie na podstawie § 14 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w zw. z § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu z dnia 5 listopada 2015r. – Dz. U. 2015r.1801 - Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. G. wynagrodzenie w kwocie 516,60 złotych brutto tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

P. S. S. E. T.